



WICEPREZES  
NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

Jacek Trela

Warszawa, dnia 13 lutego 2015 roku

NRA.145-R.2.2015

Pan  
**Wojciech Węgrzyn**  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości

dot. DPK-I-401-12/14/34

W odpowiedzi na pismo z dnia 26 stycznia 2015 roku (wpływ 30 stycznia 2015 roku) dotyczącego *projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z pomocy obrońcy z urzędu* poniżej przedstawiam uwagi Naczelnej Rady Adwokackiej:

1. W rozporządzeniu zasadnie przyjmuje się istnienie dwóch list obrończych: adwokatów i radców prawnych, a w ramach tych list dokonuje się słusznego podziału na adwokatów i odpowiednio radców prawnych, którzy wyrazili gotowość pełnienia funkcji obrończych oraz na pozostałych.

Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami Kodeksu postępowania karnego, rolę obrońcy w postępowaniu karnym pełnią na tych samych zasadach adwokaci i radcowie prawni.

Poza przyjęciem powyższej zasady, tj. wskazaniem, że uprawnienia do wykonywania funkcji obrońcy w postępowaniu karnym przysługują każdemu członkowi samorządu adwokackiego i radcowskiego, ustawodawca w żaden sposób nie odnosi się do pozostałych kwestii związanych z pełnieniem funkcji obrońcy z urzędu. Cel i istota rozwiązania odnoszącego się do pełnienia funkcji obrońcy z urzędu, sprowadza się do zapewnienia przez Państwo możliwości korzystania przez podejrzanego i oskarżonego z nieodpłatnej profesjonalnej pomocy z urzędu, a więc zapewnienia ustawowych podstaw do realizacji prawa do obrony w aspekcie formalnym. Ograniczenie możliwości pełnienia funkcji obrończych wyłącznie do osób posiadających profesjonalne przygotowanie zawodowe służyć ma właśnie zagwarantowaniu wykonywania tej funkcji przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę, doświadczenie i umiejętności. Położenie akcentu na profesjonalny charakter czynności wykonywanych przez obrońcę z urzędu, wskazuje na zasadniczą funkcję tej regulacji, tj. profesjonalizm oraz zdolność do realizowania powierzonych powinności. Nie ma wątpliwości, że w tym ujęciu istotne znaczenie ma efektywność obrony z urzędu, oceniana w kilku perspektywach. Po pierwsze, w kontekście dostępności i dyspozycyjności adwokata lub radcy prawnego, którym właściwy organ powierza pełnienie funkcji obrony z urzędu. Po wtóre, możliwość rzetelnego wykonywania tej funkcji. Po trzecie, subiektywną gotowość jej wypełniania. Ponieważ funkcje

obrońców z urzędu realizowane są przez osoby wykonujące tzw. wolne zawody prawnicze, co znajduje szczególne odzwierciedlenie w regulacji wyłączającej z kręgu podmiotów uprawnionych do pełnienia funkcji obrońcy radców prawnych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, to z charakteru wolnych zawodów wynika, iż wiążą się one z wykonywaniem dobrowolnie przyjmowanych obowiązków w zakresie świadczenia pomocy prawnej. Mając na uwadze praktyczne doświadczenie związane z funkcjonowaniem adwokatów i radców prawnych, jako osób wykonujących wolne zawody można bez ryzyka popełnienia błędu wskazać co najmniej kilka okoliczności, które powodują, że pomiędzy poszczególnymi członkami korporacji zawodowych występują poważne różnice w zakresie możliwości profesjonalnego, a także dyspozycyjnego, wykonywania funkcji obrońcy z urzędu. Nie pretendując do przedstawienia wszystkich elementów i przesłanek różnicujących, wskazać warto na kilka podstawowych. Po pierwsze, mimo braku wyraźnej podstawy prawnej, w obu samorządach od lat obserwować można wyraźną i stale nasilającą się tendencję do specjalizacji zawodowej. Zarówno adwokaci, jak i w zdecydowanie szerszym zakresie radcowie prawni, kierującą swoją aktywność na świadczenie pomocy prawnej w wybranych gałęziach prawa, w których posiadają szczególne kompetencje i doświadczenie, a w wielu wypadkach wręcz dobrowolną rezygnację ze świadczenia pomocy prawnej w innych działach prawa. Takie podejście wynika z różnych przyczyn, których analizy nie sposób w tym miejscu przedstawić. Jest jednak z pewnością znaczącym faktem. Okoliczność ta jest powszechnie znana zarówno przedstawicielom środowiska zawodowego adwokatów, jak i radców prawnych, przedstawicielom samorządów zawodowych, sędziom, prokuratorom oraz wszystkim innym osobom związanym z wymiarem sprawiedliwości. Faktyczna specjalizacja jest zatem jednym z wyznaczników możliwości świadczenia profesjonalnej i rzetelnej pomocy prawnej. Po drugie, przedstawiciele adwokatów i radców prawnych, obok sygnalizowanej powyżej faktycznej specjalizacji, wykonują zawody prawnicze w różny sposób. W szczególności zasadnicza odmiennosc zaznacza się w zakresie aktywności sądowej oraz przed organami prokuratorskimi. Część przedstawicieli obu środowisk zawodowych wykonując zawód w ramach kancelarii koncentruje się przede wszystkim, a w pewnych przypadkach wyłącznie na świadczeniu usług w postaci doradztwa prawnego, konsultingu, usług związanych z opracowywaniem umów, arbitrażem gospodarczym i cywilnym, etc., nie wykonuje jednak czynności związanych z pomocą prawną w ramach postępowań sądowych. Po trzecie taki sposób wykonywania zawodu powoduje, że działający w tej formie adwokaci i radcowie prawni są również mocno ograniczeni w zakresie możliwości wykonywania określonych czynności w czasie zwyczajowo przeznaczonym na prowadzenie rozpraw oraz wykonywania czynności urzędowych przez powszechne i wojskowe jednostki organizacyjne prokuratury. Wskazane wyżej okoliczności związane z faktycznym sposobem wykonywania zawodu przez adwokatów i radców prawnych sprawiają, iż w odniesieniu do tych przedstawicieli obu samorządów zawodowych, którzy specjalizują się w innych działach prawa niż prawo karne oraz wykonują w dominującym, a bywa że wręcz wyłącznym, zakresie innego rodzaju niż litygacja czynności zawodowe, jakkolwiek z formalnego punktu widzenia posiadają uprawnienia do pełnienia funkcji obrońcy, w tym także obrońcy z urzędu, w rzeczywistości z uwagi na brak doświadczenia, niewykonywanie tych czynności w codziennej praktyce oraz ograniczenia czasowe nie mają możliwości wykonywania funkcji obrońcy w sposób w pełni profesjonalny i rzetelny. Ta praktyka jest powszechnie znana. W powyższym

kontekście należy zauważyć, że podstawową funkcją pomocy prawnej z urzędu w toku postępowania karnego jest zagwarantowanie osobom, którym przysługuje określone przez ustawodawcę prawo do korzystania z nieodpłatnej pomocy obrońcy, na zasadach równości, profesjonalizmu i rzetelności pomocy prawnej uprawnionym z założenia identycznej jak ta, którą można uzyskać dokonując wyboru obrońcy. Przyjmując taki sposób wykładni funkcji i cel regulacji dotyczącej pomocy świadczonej przez obrońcę z urzędu należy zauważyć, że winna być ona zorganizowana w sposób służący do realizacji tych celów. Przyjmując założenie, że przepis art. 81a znowelizowanego k.p.k. nakłada na Ministra Sprawiedliwości obowiązek określenia w drodze rozporządzenia sposobu ustalania listy obrońców udzielających pomocy prawnej z urzędu, jednocześnie przyjęto założenie, że pomoc z urzędu powinna być co do zasady świadczona w taki sam sposób, jak pomoc obrończa z wyboru. Skoro zatem funkcję obrońców z wyboru pełni tylko pewna część środowiska adwokackiego (na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów), zaś z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można przyjąć, że tylko część (i to jak się wydaje niewielka) przedstawicieli środowiska radcowskiego gotowa będzie pełnić tę funkcję po 1 lipca 2015 r., przyjęto założenie, że w pierwszej kolejności należy umieścić na liście tych adwokatów i radców prawnych, którzy wedle własnej oceny i deklaracji specjalizują się w prawie karnym i tym samym posiadają odpowiednie profesjonalne kompetencje i doświadczenie zawodowe w wykonywaniu funkcji obrońcy. Dodatkowo należy podkreślić, że kwestia przyznania radcom prawnym możliwości pełnienia funkcji obrońcy, pomijając związane z wprowadzeniem tego rozwiązania kontrowersje, bez wątpienia spowoduje, że do wykonywania tej specjalistycznej roli procesowej, wymagającej nie tylko szczególnej wiedzy, ale także, a być może wręcz przede wszystkim, doświadczenia zawodowego, upoważnieni zostaną przedstawiciele środowiska zawodowego, którzy do tej pory nie mieli możliwości wykonywania tych czynności zawodowych. Nie jest przeto zakłamaniem rzeczywistości stwierdzenie, że kompetencje profesjonalne radców prawnych w zakresie prawa karnego są mocno zróżnicowane, zaś specjalizacja zawodowa funkcjonująca faktycznie w tym środowisku bardzo jest daleko posunięta. W tym stanie rzeczy, niezależnie od ujęcia przepisów k.p.k. określających podmioty uprawnione do wykonywania funkcji obrońcy, prawodawca nie może tracić z pola widzenia tego, że przez pewien czas po wejściu w życie znowelizowanych przepisów istnieć będą różnice kompetencyjne między adwokatami i radcami prawnymi w zakresie świadczenia profesjonalnej pomocy prawnej w sprawach karnych. Nie bez znaczenia jest także to, że z wysokim stopniem prawdopodobieństwa część przedstawicieli środowiska radcowskiego, z uwagi na wskazaną wyżej specjalizację oraz wynikające z niej ograniczenia, nie będzie gotowa do świadczenia pomocy w charakterze obrońców z urzędu. Wreszcie nie można tracić z pola widzenia istnienia dwóch samorządów zawodowych, odmiennych zasad kształcenia zawodowego, inaczej ukształtowanych zasad deontologii i etyki zawodowej między radcami prawnymi i adwokatami. Wszystko to powoduje, że kompetencje i gotowość do pełnienia profesjonalnej pomocy w sprawach karnych wyrażać będzie jedynie część przedstawicieli obu środowisk zawodowych. W tym stanie rzeczy, mając na celu zagwarantowanie zasad świadczenia pomocy prawnej z urzędu na tych samych zasadach, które funkcjonują w odniesieniu do obrońców z wyboru, a przede wszystkim dążąc do stworzenia gwarancji profesjonalizmu, staranności w wykonywaniu tych funkcji w sposób nieodpłatny, projektodawcy w sposób właściwy

przyjęli, że rozporządzenie powinno określać zasady prowadzenia listy osób uprawnionych do świadczenia pomocy prawnej w charakterze obrońcy z urzędu, obejmującej adwokatów oraz listy uprawnionych do tych czynności radców prawnych. Zasadnie również przyjęto, że listy te powinny obejmować dwa wykazy, z który pierwszy zawierać będzie zestaw nazwisk adwokatów oraz odpowiednio radców prawnych, którzy w sposób odpowiedzialny oceniając swoje kompetencje i możliwości rzetelnego pełnienia tej funkcji, wyrazili gotowość świadczenia pomocy z urzędu w sprawach karnych oraz listy adwokatów i radców prawnych, formalnie uprawnionych do pełnienia tej funkcji, którzy nie wyrazili gotowości jej wykonywania, przede wszystkim z uwagi na specjalizację zawodową i wynikającej z niej ograniczenia. Zdaje się w powyższym kontekście nie budzić wątpliwości, że ten sposób kształtowania list umożliwia zagwarantowanie uprawnionym uzyskanie pomocy profesjonalnej i zaangażowanej. Konstrukcja rozporządzenia, wskazująca na możliwość tworzenia listy adwokatów i radców prawnych uprawnionych do pełnienia funkcji obrońcy z urzędu, jest bez wątplenia zgodna z najgłębszym celem przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania. Nie sprzeciwia się temu treść przepisu art.81a k.p.k., który mówi o liście uprawnionych do wykonywania obrony z urzędu. Nie ma wątpliwości, że użyty w tym przepisie zwrot „lista” w liczbie pojedynczej nie wyklucza możliwości tworzenia dwóch list, ani też swoistego wewnętrznego podziału na listę obejmującą osoby deklarujące gotowość świadczenia pomocy obrończej z urzędu oraz wskazujących, że preferują z uwagi na specjalizację inne formy wykonywania zawodu. Nie ma wątpliwości, że istnienie tak ukształtowanych list stwarza możliwość dokonywania przez organ uprawniony do wyznaczania obrońcy z urzędu profesjonalnego i trafnego, ale przede wszystkim gwarantującego profesjonalizm i rzetelność wyboru obrońcy. Nie ma również wątpliwości co do tego, że z punktu widzenia praw i interesów uprawnionych do korzystania z pomocy z urzędu istotne jest stworzenie możliwości wskazania preferencji co do osoby mającej pełnić funkcje obrońcy, w szczególności zaś wskazania, czy ma być to wedle wyboru uprawnionego adwokat czy też radca prawny. Prawo wskazania przez oskarżonego listy, z której chce, aby przyznano mu obrońcę gwarantować może unikanie sytuacji, w których dochodziłoby do składowania przez uprawnionych wniosków o zmianę obrońcy z uwagi na przekonanie, że wyznaczona osoba nie jest w stanie profesjonalnie chronić praw uprawnionego w procesie karnym. Nie ma wątpliwości, że takie rozwiązanie przyczyni się do usprawnienia postępowania karnego.

Dodać wreszcie należy, że we wszystkich krajach, w których system pomocy prawnej z urzędu funkcjonuje sprawnie od wielu dziesięcioleci, przyjmuje się powszechnie zasadę, że pomoc tę świadczą przede wszystkim prawnicy wyspecjalizowani w prawie karnym, a także ci, którzy wyrazili gotowość realizacji zawodowej w tej formie. Gwarantuje to profesjonalizm i sprawność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a także realizację w takim stopniu, w jakim jest to możliwe, równości pomocy z wyboru i urzędu, świadczonej przez profesjonalistów. Przyjęcie innego rozwiązania niż zawarte w projekcie rozporządzenia spowoduje jedynie chaos w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, konieczność tworzenia w sądach i powszechnych jednostkach prokuratury „nieformalnych” list kompetentnych i wykazujących wolę świadczenia pomocy z urzędu prawników, wreszcie pogłębi – i tak już wyraźną i stanowiącą podstawę do kwestionowania uchwalonej we wrześniu 2013 r. nowelizacji kodeksu postępowania karnego – nierówność między „bogатыmi”, mającymi możliwość korzystania z pomocy wyspecjalizowanych profesjonalistów oraz osobami

biednymi, których z urzędu „uszcześliwia” się obrońcami wybieranymi z alfabetycznie ułożonej listy adwokatów i radców prawnych. Takie podejście nie miałoby nic wspólnego z realizacją obowiązku Państwa w zakresie zapewnienia nieodpłatnej pomocy obrońcy z urzędu.

2. Należy uwzględnić w rozporządzeniu prezesów wojskowych sądów okręgowych i garnizonowych. Nie ma wątpliwości, że w tym zakresie doszło do pominięcia tego elementu, co spowodować może brak stosownych rozwiązań w odniesieniu do świadczenia nieodpłatnej pomocy obrończej przed sądami wojskowymi.
3. W paragrafie 10, ust. 3 po punkcie 3 należy dodać pkt 4 o treści: **„Status klienta ze szczególnym uwzględnieniem wskazania organu, do którego dyspozycji pozostaje”**.
4. W związku z wydaniem rozporządzenia, o którym mowa powinno być uchylone rozporządzenie, z mocy którego Rady przekazują do Sądów listy dyżurujących adwokatów.
5. Na marginesie opiniowanego rozporządzenia zwracamy uwagę na mogące powstać komplikacje techniczne wynikające z niepokrywania się zakresu terytorialnego działalności Izb adwokackich z obszarem działalności sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych.

#### Przykład

Na terenie województwa mazowieckiego znajdują się cztery (4) izby adwokackie z siedzibami Rad: w Warszawie, Izba radomska z siedzibą w Radomiu, Izba Płocka z siedzibą w Płocku, Izba Siedlecka z siedzibą w Siedlcach, a byłe województwo w Ostrołęce nie posiada swej izby, a adwokaci są członkami Izby w Warszawie. **Również członkami Izby w Warszawie są adwokaci** posiadający siedzibę w Żyrardowie. Sądem Okręgowym dla spraw z terenu właściwości Sądu Rejonowego w Żyrardowie jest Sąd Okręgowy w Płocku, zaś właściwym Sądem Apelacyjnym jest Sąd Apelacyjny w Łodzi. Również wymieniony Sąd Okręgowy w Płocku, jest sądem właściwym miejscowo i rzeczowo dla terenu Sądu Rejonowego w Sochaczewie, a adwokaci posiadający siedzibę w Sochaczewie są członkami Izby Adwokackiej w Łodzi. Właściwość miejscowa Izby Adwokackiej w Płocku obejmuje teren Sądów w Mławie i Działdowie, gdy ten ostatni podlega właściwości Sądu Okręgowego w Elblągu, a Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Nie bez znaczenia jest wskazanie, że terytoria Izb w Radomiu i Siedlcach podlegają jurysdykcji Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Dla pełnego wyjaśnienia przypominam że Sąd Apelacyjny w Warszawie jest Sądem dla Sądów Okręgowych w Warszawie i Sądu Okręgowego w Ostrołęce.

*z wyjątkami no. 10*

